

Uczestnicy: dziecko / rodzic, którego zadaniem jest przeczytać tekst młodszemu dziecku

Temat: Prawo jazdy.

Obszar rozwoju: Rozpoznawanie mechanizmu złości.

Ćwiczone umiejętności: Identyfikowanie odczuwania złości i emocji pokrewnych; różnicowanie ich natężenia oraz adekwatna ekspresja.

Dzieci nie dostają prawa jazdy. Jak myślisz, dlaczego tak jest?

Wymyśl kilka argumentów samodzielnie i zapisz je na kartce.



Myślę, że wśród Twoich argumentów był także taki, który mówi, że dzieci są zbyt mało doświadczone by podejmować się takiej odpowiedzialności (innymi słowy są na to za małe ☺ ...i nie chodzi o wzrost!). Gdy dorośniesz najprawdopodobniej nauczysz się prowadzić samochód – większość ludzi uważa, że to przydatna umiejętność a do tego może być przyjemnością.

Opis zadania:

Narysuj siebie w swoim wymarzonym samochodzie. A teraz wyobraź sobie następujące sytuacje i zakreśl N jeśli uważasz, że sytuacja ta stwarza niebezpieczeństwo i kierowca musi być bardziej czujny niż zwykle, lub B jeśli jest to sytuacja typowa, w której poziom koncentracji na prowadzeniu samochodu nie musi być podwyższony.

1. Pada deszcz, droga jest mokra, krople padające na przednią szybę utrudniają widoczność N/B
2. Pada śnieg, jest bardzo gęsty i trudno zobaczyć nawet światło samochodu prze Tobą N/B
3. Nie pada ☺ ale padało wczoraj a dziś chwycił mróz i droga jest bardzo śliska N/B
4. Niespodziewanie na ulicę wybiegł piesek z otwartej bramy domu stojącego przy ulicy N/B

Możesz wymyślić także kilka swoich przykładów

5.
6.
7.

Czy wiesz, co to wszystko ma wspólnego ze złością, której dotyczyły cztery ostatnio przesłane zadania oraz 'pakiet pierwszej pomocy'? Otóż dobrzy kierowcy (a takim mam nadzieję będziesz w przyszłości) wiedzą, że niezależnie jakie warunki panują na drodze, nawet wtedy gdy mają zły humor, nawet gdy dzwoni właśnie telefon albo ktoś przysłał sms, nawet gdy na tylnym siedzeniu klóć się dzieci i szczeka pies, to i tak muszą panować nad swoim samochodem, by zapewnić bezpieczeństwo sobie i innym.

Póki co, nie kierujesz samochodem. Ale już kierujesz swoim życiem. Niestety kierowanie sobą nie zawsze jest dobrą zabawą. Czasem musisz przestrzegać zasad, których nie lubisz. Niekiedy pragniesz rzeczy których mieć nie możesz. Albo nie podoba Ci się, że musisz zrobić coś, czego nie lubisz albo co jest nudne. Mimo wszystko nadal jesteś kierowcą. Nie możesz kierować innymi ludźmi, ale możesz kierować sobą i swoim zachowaniem. I od tego właśnie zależy, czy Twoja życiowa podróż będzie szczęśliwa i udana.

Katarzyna Kamieniarz-Krupska

Psycholog